ENOŚĆ POCZTOWA, OPŁACONA RYCZAŁTEM

2 Siedlce, dnia 21-go listopada 1935 roku CENA NUMERU 20 GR. Nr. 47 (82)

# ŻYCIE PODLASIA

TYGODNIK SPOŁECZNO-GOSPODARCZY

kcja i Administracja: Siedlce, Piłsudskiego 6. ie P.K.O. Nr. 65.551. Właściciel konta: K.K.O. a. Na odwrocie zaznaczać: na rachunek a Podlasia". — — — — Telefon Nr. 90.

REDAGUJE KOMITET.

Administracja czynna z wyjątkiem niedziel i świąt od 12 — 14 codziennie. Wtorki, piątki 12 — 15 Redaktor przyjmuje wtorki i piątki od 4. 12 — 13.

## Dalszy krok w akcji oddłużenia rolnictwa

Zły stan materjalny rolnictwa, spowodowany przez spadek jego rentowności, uniemożliwił rolnictwu spłatę zaciągniętych rodzajów długów. Niemal cała, największa w Polsce warstwa społeczna stała się bezrolna, co groziło zniszczeniem znacznej części warstatów rolnych. Do takiego zniszczenia i odebrania domowych środków utrzymania całej rodzinie społecznej, spełniającej w kraju ogromnym, jakim jest Polska, najważniejszą rolę gospodarczą, nie można bynajmniej dopuścić zarówno ze względów gospodarczych, jak i społecznych. Rolnicy zaś nie ponosili bowiem w złej sytuacji materjalnej swej winy, lecz spowodu niepomyślnych dla nich nietylko w Polsce, ale i na świecie konjunktury. Stworzenie nowych warunków spłaty długów, powanych do wytworzonej sytuacji gospodarczej stało się koniecznością gospodarczą kraju.

Nowe, ulgowe normy dla spłaty długów rolniczych musiały być dostosowane do nowej sytuacji gospodarczej, do rodzaju długów. Dlatego też inne warunki musiano stworzyć dla spłaty długoterminowych, inne dla krótkoterminowych, inaczej ułożyć umożliwienia spłaty długów, zaciągniętych w instytucjach kredytowych, a więc bankach, a inną przyjąć metodę dla spłaty długów, zaciągniętych przez rolników u osób prywatnych.

Najłatwiejsze w wykonaniu technicznie było przeprowadzenie ulg w spłacie długów długoterminowych. Ustawowo zmienione spłaty tych długów na dłuższy okres i obniżenie oprocentowania przyjęto jednakowe i jednoczesne ulgi dla wszystkich dłużników. Trudniejsze o wiele zagadnienia ulg dla ogromną liczbę wierzycieli rolników było przeprowadzenie ulg w spłacie długów krótkoterminowych, a zaciągniętych bądź w bankach, bądź osób prywatnych. Dla uregulowania spłaty długów bankowych wezwano instytucje kredytowe do zawierania układów konkursyjnych z dłużnikami, wzamian za co miało przyszło z pomocą tym bankom za pośrednictwem powołanego w celu Banku Akceptacyjnego.

Akcję prolongaty płatności długów rozpoczęto i oprocentowania u osób prywatnych rozpoczęły przeprowadzać rady rejemcze powiatowe i wojewódzkie, powołane do wydawania orzeczeń, pomiędzy dłużnikami i wierzycieli i dłużników.

Cała ta ogromna akcja miała na celu zawarcie warunków spłaty długów między wierzycielami i dłużnikami. Układy więc zarówno konkursowe, zawierane między rolnikiem a bankiem, oraz między wierzycielem a dłużnikiem na podstawie orzeczeń rejemczych, — przewidywały warunki spłaty dostosowane do ówczesnej sytuacji gospodarczej i materjalnej rolnictwa.

Postępujący dalej spadek cen rolnictwa na świecie, a więc i w Polsce powodował dalsze sytuację gospodarczą tak, że nie było ono w stanie wykonać warunków spłaty, przewidzianych w układach. Jesienią w 1934 r. rząd Polski zwrócił się do rolnictwa i rezultatów dotychczasowej akcji zmuszony był wprowadzić szereg ulg dla zadłużonych rolników. Zarządzono i rozszerzono działalność urzędów rozjemczych, zmieniono przepisy konwersyjne, rozszerzono działalność Banku Akceptacyjnego.

Spłatę długów prywatnych ustalono na podstawie orzeczeń urzędów rozjemczych rozłożono z 7 lat na 14 lat, jednak z warunkiem punktualnego spłacania rat. Celem zmuszenia rolników do systematycznego spłacania długów na tak ulgowych warunkach—postanowiono, że niezapłacenie dwóch kolejnych rat unieważnia zawarty układ i pełna suma długu staje się natychmiast wymagalna. Niestety sytuacja gospodarcza rolnictwa doznała dalszego pogorszenia. Ustalone normy spłaty długów okazały się znów za wysokie w stosunku do możliwości rolnictwa. Ogromna większość, gdyż blisko 90 proc. rolników nie było w stanie zapłacić ani jednej raty długów prywatnych. Dlatego też przed terminem płatności 2-giej raty, przypadającym 1-go października r. b., rząd ogłosił dekret zawieszający płatność długów prywatnych na 2 lata, ratując w ten sposób rolnictwo przed masowemi licytacjami.

Konwesja długów rolniczych, zaciągniętych w bankach, ustaliła początkowo spłatę przeważnie w ciągu 7-miu lat, przyczem układy zawierane w 1933 r. przewidywały okres zawieszenia spłaty na rok lub 2 lata. Jesienią r. ub. nowe przepisy oddłużeniowe nałożyły przymus zawierania układów konwersyjnych z gospodarstwami drobno i średnio-rolniczemi oraz rozciągnęły okres spłat kapitałowych na 14, 10 i 7 lat. Jednocześnie obniżono oprocentowanie do 4 i pół proc.

Układy konwersyjne, zawierane zarówno pod rządami przewidzianych przepisów jak i zeszłorocznych, okazały się obecnie nie do wykonania dla większości rolników-dłużników. Zwłaszcza uciążliwe są układy, zawierane w 1933 r. i do jesieni 1934 r., a przewidujące roczną lub dwuletnią karencję, czyli zawieszenie spłaty kapitału. Karencja ta w najbliższych miesiącach upływa, a więc ustalone w układach tych raty stałyby się wymagalne. Są one jednak w stosunku do obecnych możliwości rolników za wysokie.

Rząd, kontynuując akcję oddłużenia rolnictwa i stawiając przywrócenie rentowności warsztatom rolnym na czele swoich wysiłków, zmuszony był ogłosić nowy dekret, zmieniający nieco dotychczasowe przepisy oddłużeniowe dla długów bankowych w rolnictwie.

Dekret upoważnia ministra skarbu do dokonywania zmiany w warunkach układów konwersyjnych już zawartych lub takich, które będą zawarte. Zmiany tych warunków, ogłoszone w rozporządzeniu ministra zastępować będą z mocy prawa warunki układów.[1] Przepis ten ustanowiono dlatego, że układów tych jest około ćwierć miljona, a więc przerabianie tak dużej ilości układów zabrałoby zbyt wiele czasu i wielu rolników znalazłoby się wobec konieczności spłacania długów według układów dawniejszych, przewidujących zbyt wysokie raty.

W ślad za tym dekretem należy oczekiwać rozporządzenia ministra skarbu, które wprowadzi ulgi w spłacie kapitału dłużnego. Mimo wprowadzenia zmian w warunkach układów, dekret utrzymuje odpowiedzialność poręczycieli za wierzytelności, które nie tracą w ten sposób swych zabezpieczeń. Dekret nadal więc ministrowi skarbu szerokie uprawnienia do zmiany podstaw akcji konwersyjnej długów rolniczych, zaciągniętych w bankach. Kierunek i zasięg tych zmian i ulg określi szczegółowo rozporządzenie ministra.

Jest to trzeci krok konwersji wierzytelności rolniczych w instytucjach kredytowych, dostosowanych do zmienionej sytuacji i przebranżnych stosunków gospodarczych.

[1] Jest to trzeci krok konwersji wierzytelności rolniczych w instytucjach kredytowych, dostosowanych do zmienionej sytuacji i przebranżnych stosunków gospodarczych.

## Sprawozdanie o ogólnym stanie pow. Siedleckiego i działalności administracji państwowej

Opracowane na podstawie przemówienia p. Starosty Gulińskiego na posiedzeniu Rady Powiatowej w dniu 30 października 1935 r.

### I. Sprawy Organizacyjne.

W okresie sprawozdawczym (od 1.IV. 1935 r. do 31.X. 1935 r.) etat osobowy Starostwa wynosił ogółem 23 stanowisk urzędniczych i 3 stanowiska dla niższych funkcjonarjuszów. Na właściwy resort M. S. Wewnętrznych przypada z tego zaledwie 13 urzędników, co przy nawale wykonywanych prac należy uznać conajmniej za skromne — reszta t. j. 10 urzędników przypadała na resorty zespolone.

W omawianym okresie sprawozdawczym w samej organizacji Starostwa przeprowadzono naogół nieznaczne zmiany. Na uwagę zasługuje definitywne zakończenie akcji zespolenia Urzędu Ziemskiego z władzami administracji ogólnej oraz organizacji trybu pracy tegoż urzędu w zakresie rolnictwa i reform rolnych.

Jak w okresach poprzednich, tak i w okresie sprawozdawczym prowadzone były systematyczne wysiłki nad usprawnieniem metod pracy i równoległe pośrednia i bezpośrednia kontrola nad działalnością zarządów gminnych z zakresu spraw poruczonych. W czasie tym przeprowadzono z ramienia Starostwa lustracje dotyczące w 16 zarządach gminnych, w celu usprawnienia metod postępowania. Jednocześnie systematycznie szkolono urzędników Starostwa na tak zwanych sesjach wyszkoleniowych urzędników.

### II. Bezpieczeństwo publiczne.

Do utrzymania stanu bezpieczeństwa na zadawalniającym poziomie przyczyniły się celowe zarządzenia władz administracyjnych, oraz bezpieczeństwa. Etat osobowy Policji Państwowej w okresie sprawozdawczym wynosił 3 oficerów i 114 szeregowych obsługujących 21 jednostek organizacyjnych. (Komenda Powiatowa, wydział śledczy, komisarjat P. P. w Siedlcach i 18 posterunków).

Stan bezpieczeństwa w okresie sprawozdawczym na terenie powiatu siedleckiego w stosunku do okresów poprzednich, uległ znacznej poprawie, zwłaszcza w dziedzinie kategorji przestępstw kryminalnych poważniejszych jak: rozboju w bandach, rabunki na drogach i większe kradzieże (likwidacja bandy Caruka, bandy żeliszewskiej i t. d.).

W zakresie przestępczości wywrotowej zaznaczyć należy, że na terenie powiatu prowadziła działalność wywrotową K. P. P. Organizacja ta usiłowała głównie opanować bezrobotnych i związki zawodowe (zwłaszcza żydowskie) w miastach, oraz bezrobotne i małorolne sfery ludności wiejskiej.

Z zakresu spraw porządku publicznego wysuwały się na pierwszy plan jako zagadnienie poważniejsze: 1) sprawy posiadania i handlu bronią i amunicją, 2) Sprawy legalizacji Stowarzyszeń. 3) Sprawy łowieckie. 4) Ochrona moralności publicznej. 5) Walka z włóczęgostwem i żebractwem, oraz 6) Sprawy zbiórek publicznych.

Wobec stałej akcji władz państwowych w dziedzinie ochrony bezbieczeństwa publicznego i zwalczania przestępstw, stosowano zasadę ograniczenia ilości pozwoleń na broń palną osobom w stosunku do których stwierdzono brak istotnej potrzeby posiadania broni dla celów obrony życia lub mienia.

Równolegle z akcją ograniczania pozwoleń na broń, władze bezpieczeństwa zwracały baczną uwagę na broń posiadaną nielegalnie.

W sprawach stowarzyszeniowych stawano się stosować zasadę nierozpraszania energji społecznej i podtrzymywania żywotności organizacyj ogólnie uznanych z punktu państwowego.

Pozwoleń na zbiórki udzielono przeważnie na cele, z punktu widzenia interesu publicznego, wyjątkowo zasługujące na poparcie i tylko w wypadkach, gdy przewidywane koszty przeprowadzenia zbiórki nie były zbyt duże w stosunku do przypuszczalnego z niej wpływu.

### III. Sprawy administracyjno-karne.

O ile chodzi o orzecznictwo karne tutejszego powiatu, to procentowy stosunek typowego rodzaju wykroczeń do ogólnej liczby kar za czas od 1.X.1934 r. do chwili obecnej przedstawia się następująco:

| | | | |
|---|---|---|---|
| 1) wykroczenia drogowe | ilość | 183 | „ 3,2 |
| 2) sanitarne | „ | 153 | „ 2,7 |
| 3) z zakresu posiad. broni | „ | 390 | „ 7,0 |
| 4) prawa o wykrocz. | „ | 2405 | „ 42,5 |
| 5) alkoholowe | „ | 32 | „ 0,6 |
| 6) ust o pow. obow. wojsk. | „ | 90 | „ 1,6 |
| 7) różne | „ | 2400 | „ 42,4 |
| razem | „ | 5653 | (spraw) |

Pod względem ilości naruszeń przepisów prawnych przez poszczególne gminy, to pierwsze miejsce zajmuje gmina: 1) Żeliszew, 2) Wodynie, 3) Domanice, 4) Łysów, 5) Niwiski.

ad 1) Ilość kar za przekroczenie przepisów drogowych w stosunku do ubiegłego roku zmniejszyła się wskutek szybkiego wymiaru kar i należytego dozoru przez funkcjonarjuszów drogowych oraz wskutek uświadomienia ludności o odpowiedzialności za naruszenie przepisów prawnych w tej dziedzinie.

ad 2) Wykroczenia sanitarne zmniejszyły się bardzo znacznie z tych samych powodów co drogowe i wskutek bardziej czujnej opieki właściwej władzy, powołanej do czuwania nad estetycznym wyglądem miasta, mieszkań, budowli i budynków.

ad 3) O ile chodzi o kary za przekroczenia przepisów o broni, to mimo

(Dalszy ciąg na 2-giej str. od góry).

# Sprawozdanie o ogólnym stanie powiatu Siedleckiego i działalności administracji państwowej

Dalszy ciąg z 1-ej strony

usilnych starań i przedsiębrania różnych środków, nietylko nie wykazują tendencji zmniejszającej, ale raczej wzrastają, a to z powodu ostrzejszej kontroli i ograniczania w wydawaniu kart łowieckich, wskutek czego, poprzedni legalni posiadacze broni palnej, pozbawieni prawa tego, z przyzwyczajenia broń nielegalnie posiadają.

Ludność niektórych gmin jak Żeliszewa i Wodyń zajmuje pierwsze miejsce w powiecie o ile chodzi o nielegalne posiadanie broni.

ad 4) Z kar za przekroczenie przepisów prawa, a wykroczeniach przeważają kary za zakłócenie spokoju publ., spoczynku nocnego, nie trzymanie psa na uwięzi, złośliwe dokuczanie i t. p.

ad 5) Ilość naruszeń ustawy alkoholowej jest wprost znikomą (podciąga się pod zakłócenie spok. publ.).

Ad 6) To samo naruszenie ustawy o powszechnym obow. wojsk.

Ad 7) Duży procent stanowią kary za naruszenie przepisów prawnych różnych — przemysłowych, handlowych, leśnych, pocztowych, o Funduszu Pracy, Ubezpieczalni Społecznej i t. p.

Miejmy jednak nadzieję, że im więcej będziemy pracowali nad wychowaniem społeczeństwa i wdrażaniem go do przestrzegania norm prawnych tem mniej będzie naruszeń tych norm przez społeczeństwo.

**IV. Czynności referatu poborowego.**

W styczniu, w lutym i marcu Starostwo załatwiło czynności przygotowawcze do przeglądu koni i przeprowadzenia głównego poboru rekruta w roku bieżącym t. j. 1936.

W kwietniu odbył się na terenie gmin przegląd 4-ro letnich koni — czynność ta opiera się na sklasyfikowaniu koni do odnośnych kategoryj wojskowych, wydaniu dowodów tożsamości koni właścicielom i wpisaniu tych koni do ksiąg ewidencyjnych w gminach.

W maju i czerwcu przeprowadzony został główny pobór wojskowy mężczyzn urodzonych w roku 1914 i starszych roczników. Dla gmin bliżej położonych pobór odbył się w Siedlcach, a dla gmin z bytego powiatu konstantynowskiego w Łosicach.

W czasie tegorocznego poboru przy lokalach komisyj poborowych urządzone były świetlice i bufety bezpłatne dla poborowych.

W świetlicach zorganizowana została akcja kulturalno-oświatowa, której program był następujący: pogadanki o państwie, o obowiązkach obywatela, o służbie wojskowej i jej potrzebie, z dziedziny sanitarnej, o ratownictwie przeciwgazowem i t. d.

W lipcu, sierpniu i wrześniu Starostwo załatwiło sprawy odroczeń i ulg dla poborowych i uczniów, studentów, jedynych żywicieli rodzin i właścicieli odziedziczonych gospodarstw.

W październiku poczyniono przygotowania do kontroli ewidencji koni, która zostanie przeprowadzona przez Rejonowego Inspektora koni w gminach w listopadzie b. r. — kontrola ewidencji koni ma na celu porównanie ewidencji prowadzonej w gminach ze stanem faktycznym koni, znajdujących się w terenie.

**V. Sprawy inwalidzkie.**

Ogólny stan inwalidów wojennych i wojskowych w ewidencji referatu inwalidzkiego wynosił na dz. 1.X.35 r. — 1916 osób, z tego 1704 o stałej utracie zdolności zarobkowej i 212 o czasowej utracie zdolności zarobk. (jaglica, gruźlica, choroby serca, reumatyzm i t. d.).

Z pośród 1916 inwalidów wojennych i wojskowych, 307 zamieszkuje na terenie powiatu siedleckiego, pozostali zamieszkują na terenie 6-ciu innych powiatów, będących w zasięgu administracyjnym tut. referatu inwalidzkiego.

Inwalidzi zamieszkali w naszym powiecie dzielą się na następujące kategorje:

1) 209 ciężej poszkodowanych na zdrowiu — pobierają rentę przyznaną im na stałe,

2) 90 lżej poszkodowanych — bez renty,

3) 7 ciężko poszkodowanych z rentą na okres przejściowy,

4) 1 lżej poszkodowany bez renty na okres przejściowy.

Wszyscy inwalidzi korzystają w miarę zachodzących konieczności z leczenia i protez na koszt Skarbu Państwa. ...

Do leczenia inwalidów zobowiązane są Ubezpieczalnie Społeczne. Protezowanie odbywa się w Państwowej Fabryce Protez w Warszawie.

D. c. n.

## Sprawozdanie

z sekcji świetlicowo-bufetowej dla poborowych, przez O. P. W. K. do O. K. od dnia 6 maja do 31 maja 1935 roku.

Dnia 6 maja r. b. Organizacja Przysposobienia Wojskowego Kobiet do Obrony Kraju objęła prowadzenie bufetu dla poborowych. W bufecie poborowi dostawali bezpłatnie gorącą herbatę i chleb z wędliną. Izraelici chleb z serem. Produktów żywnościowych dostarczyli obywatele m. Siedlec bezpłatnie.

Chleb do bufetu dostarczył p. Kiing od Cechu Piekarzy w ilości 159 kg.

Wędliny dostarczył p. Laskowski od Cechu Masarników w ilości 42,5 kg.

Herbatę dostarczyli: p. Paciorkowski, Prezes Związku Kupców Kolonjalno-Spożywczych — 15 dk.; p. Żmijewski—10 dk.; p. Cienki Prezes Związku Kupców Żydowskich i p. Zajdencaig—50 dk.;

Cukier dostarczyli: p. Paciorkowski 3 kg., p. Żmijewski 5 kg., p. Cienki i Zajdencaig 17. kg.

Ser szwajcarski dostarczyli p.p. Cienki i Zajdencaig 2 kg. 70 dk. i zwykłego sera 1 kg.

Cytryn dostarczyli: p.p. Cienki i Zajdencaig 30 sztuk.

Oprócz wyżej wymienionych produktów Związek Kupców Kolonjalno-Spoż. ofiarował w gotówce 19 zł. 85 gr.. Za pieniądze te kupiono: 10 kg. cukru, 10 kg. chleba, 80 dk. sera, 10 dk. herbaty — razem na sumę 18 zł. 96 gr.

Pozostałe z rachunku 79 groszy przekazano skarbnicze Org. Przysp. Woj. Kob. do Obr. Kraju p. Pochowskiej.

Na czas trwania poboru Dyrekcja Gimnazjum im. Królowej Jadwigi wypożyczyła sekcji bufetowej samowar. Kwatermistrz 22 P. P. wypożyczył sekcji bufetowej 40 kubców żołnierskich. Węgiel do samowaru ofiarowały miejscowe cukiernie i piekarnie.

Dekorację świetlicy i bufetu zajęły się członkinie Organizacji P. W. K do O. K.. Hufiec przy Gimnazjum im. Królowej Jadwigi ofiarował 2 zł. na dekoracje sali — resztę kosztów pokryło Starostwo.

W świetlicy znajdowała się codziennie świeża gazeta, którą dostarczał w 2-ch egzemplarzach właściciel księgarni p. Miodownik.

Podczas trwania poboru ogółem nakarmiono 857 poborowych.

W imieniu poborowych Organizacja Przysposobienia Wojskowego Kobiet do O.K. składa serdeczne podziękowanie wszystkim obywatelom, którzy przyczynili się do uruchomienia sekcji bufetowej.

## Zawody balonikowe

Komisja Konkursowa zawodów balonikowych w Siedlcach zakończyła prace przy ustalaniu wyników konkursu. Wyniki te będą podane do wiadomości w następnym numerze „Życia Podlasia".

## Z działalności Siedl. Katol. Tow. Dobroczynności

Dnia 11 listopada b. r., w dniu Święta Niepodległości, Siedl. Katol. Tow. Dobroczynności rozdało biednym dzieciom szkół powszechnych i uczniom Szkoły Rzemieślniczej 75 par obuwia oraz ubrań (szkoły średnie).

## Tania sprzedaż książek

Miła niespodzianka dla wszystkich czytających książki, od 25 listopada do 15 grudnia 35 r. Tania sprzedaż książek w Księgarni I. Kapuścińskiej Siedlce, Prusudskiego 33. 3300 tytułów książek ... żonych w cenie od 50 do 90 pr... Katalog taniej sprzedaży zawiera ... dla dorosłych, młodzieży i dzieci.

## Sprostowania

W № 45 (80) „Życie Podlasia" z dn. 10 listopada 1935 we wzmiance ... „Krwawy finał sprzeczki we wsi St... mylnie podano nazwisko, Piotr Tur... miast Józef Turyk, co niniejszem prostujemy.

—o—

W Nr. 46 (81) z dn. 17 listopada pod artykułem p. t. „O dykcie z Mi... wicz" przez niedopatrzenie przeku... nazwisko autora. Winno ono brzmieć G. Kryński, lecz G. Roguski.

Szanownego Autora za mimowolne wyrządzenie mu przykrości, najuprzejmiej przepraszamy.

—o—

W tymże numerze 46 (81) prosimy uwagę opuszczono przy opisie ... z wycieczki rolniczej do Danji nazwisko autora. Jest nim p. Szczepan Ciekot, znany na naszym terenie działacz ... niczy i społeczny.

Przy okazji musimy zaznaczyć ... drukowane obecnie wspomnienia ... szym ciągiem artykułu drukowanego ... sierpniu r. b. pod tym samym ty... publikowanie którego zostało z przyczyn od nas niezależnych na pewien czas ... wane.

# Z MIASTA I POWIATU

## Konferencja Kierowników Niedzielnych Uniwersytetów Ludowych w Siedlcach

W dniu 9 listopada b. r. odbyła się w Siedlcach konferencja kierowników N. U. L. obwodu siedleckiego przy udziale 38 osób. Konferencji przewodniczył pan Inspektor Czesław Górski.

Kuratorjum Okręgu Szkolnego Lubelskiego reprezentował kierownik Oddziału Oświaty Pozaszkol. p. J. Steliga.

Celem konferencji było podsumowanie dotychczasowych prac N. U. L. w Obwodzie oraz ustalenie wytycznych w zakresie organizacji, programu i metod pracy w tej dziedzinie na rok bieżący.

Referaty wygłosili p. p. Insp. J. Sabat, Instr. T. Hardejewski oraz kierownicy szkół i p. p. St. Wielgosch, J. Kieryl, K. Trochimiuk i A. Jamiński.

W dyskusji stwierdzono, że akcja dokształcania na N.U.L. rozwija się pomyślnie i należy ją nadal kontynuować w wszystkich ośrodkach na terenie Obwodu Szkolnego.

Pieśnią „Myśmy przyszłością narodu" obrady zakończono.

## Odznaczenie rzemieślników

W dniu 11 listopada r. b. pan Starosta Powiatowy Guliński udekorował odznaką „za wybitne zasługi w Rzemiośle" trzech miejscowych rzemieślników: p. p. Józefa Klinga, Bolesława Laskowskiego i Jana Adamiaka.

## Z Koła Pań P. C. K.

W dniu 13 bm. w lokalu P. C. K. odbyło się Ogólne Zebranie Pań P. C. K., które jednogłośnie postanowiło, w związku ze zbliżającym się okresem świąt Bożego Narodzenia, przyjść z pomocą materjalną niezamożnym rodzinom, zarejestrowanym w Ośrodku Zdrowia P.C.K.—W tym celu każda członkini opodatkowała się kwotą 1.— złoty, oraz zobowiązała się do przeprowadzenia wśród grona swoich najbliższych znajomych, zbiórki odzieży i słodyczy, które zostaną rozdane na gwiazdkę w dniu 29-XII-35 r. dzieciom leczącym się w Ośrodku.

Niezależnie od tej akcji, pracownicy wszystkich instytucyj P. C. K. w liczbie 17 osób postanowili opodatkować się dobrowolnie, celem zebrania pewnej kwoty na zakup żywności dla tych rodzin. — Zarząd Okręgu P. C. K. ze swej strony ofiaruje również pewną kwotę i za zebrane w ten sposób fundusze będzie zakupiona żywność ... rozdana w przeddzień wigilji, kilkudziesięciu najubożsym rodzinom leczącym się w Ośrodku Zdrowia.

## Kurs dla Sióstr pogotowia

Zarząd Okręgu Podlaskiego P. C. K. w Siedlcach w początku grudnia b.r. rozpoczyna X Kurs dla sióstr pogotowia Sanitarnego P. C. K. Siedlce, 1 Maja 26 codziennie w godzinach od 11 do 14, do dnia 5 grudnia r. b.

## Podziękowanie

W Tygodniu Polskiego Białego Krzyża dn. 10. XI. 35 r. odbyła się kwesta uliczna, w której wzięła udział Drużyna Społeczna pozaszkolna Przysposobienia Wojskowego Kobiet do Obrony Kraju z adjutantką p. K. Tałachówną i p. p. Z. Krauzową, St. Maliszewską, i p. F. Wyrzykowskim. Zbiórka dała 107 zł. 11 gr. Pozatem w kinach Światowid i Bajka sprzedawane były znaczki P. B. K. przez Drużynę Społeczną pozaszkolną P. W. K. i panie: Dmowską, Dr. Krakówkowie, St. Maliszewską, Szlezingerową, N. Tchórznicką, Tałachównę i Dr. Wajszczukową. Sprzedaż znaczków dała 28 80 gr. Kwoty te w sumie 134 zł. 95 gr. po potrąceniu 10 proc. na Centralę, Zarząd P. B. K. przeznacza na kursy żołnierskie Garnizonu Siedleckiego.

Magistratowi i wszystkim powyżej wymienionym składa serdeczne podziękowanie w imieniu Zarządu P.B.K.

*A. Wąsowska.*

## Z Tygodnia Szkoły Powszechnej

Komitet Miejski Tygodnia Szkoły Powszechnej w Siedlcach za r. 1935 zakończył swe czynności posiedzeniem Wydziału Wykonawczego Tygodnia w dniu 6 listopada b. r. i sporządził sprawozdanie finansowe ze swej działalności według następującego schematu:

| WPŁYWY | | | | | | | | | | Wydatki na organizację tygodnia i imprez | | Wpłacono do P. K. O. na konto Komitetu Okręgowego Tow. PBPS w Lublinie | |
|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|
| ze sprzedaży nalepek na okna | | z imprez dochodowych | | ze zbiórki ulicznej | | inne | | Razem | | | | | |
| zł. | gr. | zł. | gr. | zł. | gr. | zł. | gr. | zł. | gr. | zł. | gr. | data | zł. |
| 409 | 10 | 343 | 04 | 187 | 14 | 735 | 01 | 1674 | 29 | 93 | 38 | 7.XI.1935. | 1580 |

Podając powyższe do wiadomości Obywateli miasta Siedlec, Zarząd Komitetu Obwodowego Towarzystwa Popierania Budowy Publicznych Szkół Powszechnych w Siedlcach składa tą drogą serdeczne podziękowanie tym wszystkim Państwu, którzy nie szczędzili trudu ni ofiar w celu rozbudowy szkolnictwa powszechnego i poprawy jego warunków pracy.

## Ilustrowany Rolniczo-Ogrodniczy miesięcznik „Plon"

Prawie rok czasu ukazuje się to wydawnictwo. Dzisiaj już śmiało możemy powiedzieć, że zgodnie z zapowiedzią Redakcji, jest to istotnie szczery przyjaciel i życzliwy doradca rolnika w najważniejszych sprawach gospodarskich, dotyczących uprawy i nawożenia, hodowli i żywienia, prowadzenia ogrodu i sadu, różnych nowości rolniczych, ustaw obchodzących rolnika i t. d.

Jest to wydawnictwo popularne dostępne i zrozumiałe nawet dla najmniej przygotowanego gospodarza; całość numeru jest dobrze i bogato ilustrowana, a wśród autorów znajdujemy poważnych przedstawicieli nauki i praktyki rolniczej. Dlatego też życzyć należałoby, azeby zawitał „Plon" do każdej naszej zagrody wiejskiej; jest on dostępny prawie dla każdego rolnika, gdyż roczna prenumerata (zapłata za wszystkie numery w roku) nosi zaledwie 1 zł.

Z ostatnich numerów dowiadujemy się, że stali czytelnicy „Plonu" otrzymają jako bezpłatną premję duży, ścienny kolorowy, ilustrowany rolniczo-ogrodniczy kalendarz na 1936 rok, zawierający ... danych i wskazówek, oraz ozdobiony ... nemi fotografjami.

Ewentualnie zainteresowani ... mogą zwracać się o numery okazowe ... zapoznania się, względnie o zaprenumerowanie tego miesięcznika, do Administracji „Plonu", Chorzów III, Górny Śląsk.

**Składajcie ofiary na Naczelny Komitet Uczczenia Pamięci Marsz. J. Piłsudskiego konto P. K. O. 1313.**



## ...d Gospodarczo-Rolniczy w Lublinie

W dn. 17 listopada b. r. odbył się w ... Zjazd Gospodarczo-Rolniczy przy ... współudziale organizacyj rolniczych ... gospodarczych z terenu woj. Lubelskiego ... przedstawicieli władz miejscowych i ... publicznych z p. Wicewojewodą Wł. ... na czele. Obradom przewodni... Prezes Lub. Izby Rolniczej i Woj. Tow. ... i Kółek Rolniczych sen. F. Lechnicki. Celem Zjazdu było poinformowanie ... działaczy rolniczych i społecznych ... zagadnieniach gospodarczych ... zakresie akcji oddłużeniowej ... oraz bieżących pracach Izby Rolniczej i pokrewnych organizacyj rolniczych. Informacyjny charakter Zjazdu przejawił się w kilku referatach, a przedewszystkiem w referacie wygłoszonym przez p. Ruszkowskiego na temat: „Stan obecny i możliwości ... rolnictwa". Referent scharakteryzował trudności chwili obecnej w oparciu o dane cyfrowe, stwierdziwszy, że dotychczasowe metody walki z kryzysem nie ... pożądanych dla rolnictwa rezultatów, ... podniesienie potrzebę programu ... gospodarczego, uwzględniającego wszechstronne podniesienie rolnictwa, a zwłaszcza: maksymalne podniesienie jego dochodowości, rozbudowę istniejących i zdobycie nowych rynków zbytu, 2) maksymalne ... obniżenie wydatków sztywnych, 3) skierowanie całego dochodu rolniczego na zakup towarów i narzędzi, których wieś potrzebuje. Ponadto jako b. ważne zagadnienie ... omówił obecnej wysuwają się m. in. uporządkowanie struktury agrarnej, organizacja ... płodów rolnych i wielostronność ... produkcji rolnej.

Następne 3 referaty a mianowicie Dyr. ... Jadowskiego na temat „Przegląd prac ... zych na tle działalności Lubelskiej Izby ... i Woj. Tow. Organizacji i Kółek Rolniczych", inż. Z. Śliwińskiego na temat ... dekrety w zakresie polityki oddłużenia rolnictwa" oraz dyr. J. Fischera ... na temat: „Mleczarstwo w nowej polityce ... gospodarczej Rządu" miały raczej charakter ... ogólny. Referaty spowodowały liczne ... głosy ze strony uczestników Zjazdu, poruszając m. innemi i nadal aktualność ... kredytu i spraw oddłużeniowych.

Obrady Zjazdu zostały zakończone ... wygłoszenie komunikatów: Związku ... Rolniczych i Zarobkowo-Gospodarczych, Kół Gospodyń Wiejskich, Towarzystwa Lniarskiego w Siedlcach, Związku ... Spółdzielni Zbytu Trzody Chlewnej i Bydła ... pogląd o działalności tych organizacji ... na terenie woj. lubelskiego.

## ...liminarz budżet. Izby Rzemieślniczej w Lublinie

Na odbytem dnia 17 b. m. zebraniu ... Izby Rzemieślniczej w Lublinie ... uchwalono preliminarz budżetowy na rok ... zamykający się po obu stronach ... 104.615 zł., w porównaniu do roku ... jest wyższy o 4.775 zł., a po uwzględnieniu budżetu dodatkowego na rok 1935 ... nieznacznie wyższy, mianowicie o ...

DOCHODY:

Taksy egzaminacyjne, czeladnicze ... mistrzowskie 3.250. Zaświadczenia o kwalifikacjach zawodowych 13.500. Zaświadczenia o prawach nabytych i inna 2.100. Rejestracja umów o naukę rzemiosła 1.000. Przelew z kapitału zasobowego (pozostałość z r. 1935) 55.000. 15% dodatek do cechy świadectw przemysłowych 25.000. Z rozkładu niedoboru (wpływy zaległe) 4.415. Inne 350.

Na uwagę zasługuje, że uchwalono ... do egzaminów czeladniczych pobierać od 1. I. 1936 tylko zł. 10 zamiast dotychczasowych 32,50 zł. lub 35,50 zł. W ten sposób najbiedniejsi, kandydaci do rzemiosła, będą mieli ułatwioną jeszcze jedną przeszkodę na drodze do uzyskiwania kwalifikacyj zawodowych.

Rozkład niedoboru, dokonany w roku bieżącym, nie będzie w 1936 r. dokonywany, wszystkie oszczędności, po ewentualnem zarezerwowaniu na 15.000 zł., zostają zużyte na pokrycie wydatków roku 1936. Oczywiście, że zamierzona budowa własnej siedziby dla Izby nie dojdzie do skutku.

WYDATKI:

Osobowe (płace) 37.320. Ubezpieczenia społeczne 3.670. Wydatki rzeczowe: Lokal 6.500. Wydatki biurowe 8.150. Koszty podróży 8.000. Reprezentacja 4.000. Wydawnictwa własne i subsydjowane (Rzemiosło) 1.500. Subwencje na szkoły, kursy, zapomogi i t. p. 2.000. Popieranie gospodarczego rozwoju rzemiosła 6.000. Składki do Związku Izb Rzemieślniczych 12.600. Działalność informacyjno-handlowa 7.000. Wydatki w związku z egzaminami i zaświadczeniami 7.875.

Popieranie gospodarczego rozwoju rzemiosła to przedewszystkiem udział w Targach Poznańskich, traktowanych jako główny teren ogólnopolskiej wystawy rzemiosła, oraz wystawy i targi rzemieślnicze regjonalne. Istnieje prawdopodobieństwo urządzenia regjonalnych wystaw w 1936 r. w Lublinie, Zamościu i ew. Chełmie.

Działalność informacyjno-handlowa oraz organizacyjno-handlowa zmierza ku udostępnieniu rzemiosłu zaangażowania się, wydatniejszego niż dotąd, w działalności zespołowej w celu podejmowania się większych robót i dostaw, zwłaszcza publicznych. Zorjentowanie szerszego ogółu, głównie zainteresowanych odbiorców, o możliwościach produkcyjnych rzemiosła, tworzenie odpowiednich zespołów, informowanie i rzemieślników i odbiorców o solidnych firmach i ich wytworczości, to niewątpliwie najważniejsze dziedziny tej działalności.

Na odbytem w dniu 7 b. m. Zebraniu Radców Izby Rzemieślniczej w Lublinie Prezes Izby wygłosił następujące wspomnienie pamięci jednego z najwybitniejszych działaczów rzemieślniczych woj. Lubelskiego:

„Dnia 2 października r. b. zmarł po długiej i ciężkiej chorobie ś. p. Henryk Szymański. Przez krótki czas, ledwo jeden rok, współpracował z nami jako radca Izby, ale z chlubnej i wytężonej pracy dla dobra rzemiosła, zwłaszcza na stanowisku Prezesa Towarzystwa Rzemieślniczego w Siedlcach, znaliśmy Go oddawna. Do ostatniej chwili prace społeczne pochłaniały Go całkowicie; już ciężko chory, był duszą Podlaskiej Wystawy Rzemieślniczej, która jeszcze otworzył. Wysoki poziom artystyczny jego wyrobów mogliśmy sami stwierdzić. Wartości fachowe i obywatelskie, których był pełen, przeszczepiał młodemu pokoleniu na stanowisku instruktora ślusarskiego w Państwowej Szkole Rzemieślniczej w Siedlcach. Doświadczenie zdobyte podczas kilkunastoletniego pobytu zagranica, umiłowanie polskiego rzemiosła, ideowość, bezinteresowność i poświęcenie, wreszcie pełne serca odnoszenie się do otoczenia uczyniło zeń działacza kochanego i szanowanego i połowiło Mu wywierać znaczny, a dobroczynny wpływ na rzemiosło. W 1928 r. Zmarły był odznaczony srebrnym Krzyżem Zasługi. Cześć Jego pamięci".

Na grobie Zmarłego złożono szereg wieńców, m. in. od Zarządu Miejskiego m. Siedlec, od Szkoły Rzemieślniczej i licznych organizacyj rzemieślniczych, oraz od Izby, którą reprezentowali prezes, dyrektor i radca Jusiński. Za trumną, niesioną przez osobistych i organizacyjnych przyjaciół Zmarłego, szły całe Siedlce, z reprezentantami miejscowych Władz i organizacyj na czele.

## Listy do Redakcji

Uprzejmie proszę Pana Redaktora o łaskawe zamieszczenie w jego poczytnem piśmie niniejszego listu. Pragnę w nim opisać nieszczęście, które dotknęło sześć zagród gospodarskich we wsi Kotuń gm. Zemszew. Pożar strawił literalnie wszystko, t. j. domy mieszkalne, oraz stodoły pełne zboża i paszy — przyszły byt rolnika. Dwaj z pośród obecnych pogorzelców — Ruszkowscy, w tym roku na wiosnę wykończyli nowe domy, zaciągając na ten cel długi. Szczególnie Tomasz znajduje się w nadzwyczaj przykrej sytuacji, gdyż zmuszony był w tych dniach obłożnie chorą żonę za pożyczone pieniądze odwieźć karetką Czerwonego Krzyża do szpitala w Siedlcach.

Jak daleko jest jeszcze do przyszłych zbiorów to chyba zrozumie tylko rolnik, a tu przecież pozostało bez środków do życia ... rodzin. Tr... ... ... tknęła naszych bliskich, zwłaszcza oddźwięk w społeczeństwie Kotunia i stacji Broszków, oraz okolicznych wiosek. Płyną datki w gotówce i naturze, lecz zima, która szybko się zbliża, przynosi miejscowym obawa, iż sami nie podołają zadaniu, aby choć w części otrzeć łzy. nakarmić dzieci pogorzelców, obute wysłać do szkoły i pomóc głodującym rodzicom. Zdając sobie sprawę ze wszystkich możliwości, nasz wójt stanie i co może nasz dzielny wójt wraz z Komitetem, na którego czele stoi, i biorąc pod uwagę, iż do nowych zbiorów jest jeszcze osiem miesięcy i straszna zima, apelujemy do Pana Starosty pow. Siedlce, Pana Posła na Sejm Szumowskiego, do społeczeństwa miasta Siedlec oraz panów Wójtów sąsiadów o pomoc w wybrnięciu z niedoli nieszczęśliwym pogorzelcom.

Byłem świadkiem kiedy wszystko spłonęło i ratunek okazywał się niemożliwy. Poszkodowani usiłowali rzucać się w ogień... Zmuszeni byliśmy pilnować, aby kto się nie spalił i gdy zapytałem dlaczego te czynią, dostałem odpowiedź: „I cóż nam pozostało". Tak mówił człowiek, który stracił dorobek całego swego życia. Czy trzeba to jeszcze komentować? My, społeczeństwo tutejsze, po przeprowadzonym bilansie naszych możliwości, wiemy, że nie podołamy zadaniu. Niechaj nasz apel zajrzy pod każdą strzechę, pomóżcie! Bóg zapłać zgóry. Serdeczne podziękowanie składamy tym, którzy nieśli ofiarną pomoc w czasie pożaru, a mianowicie organizacjom straży pożarnej Ozorów wieś Kludzie, organizacji kolejowej K. P. W. na czele z panem Jurkiewiczem, Policji Państwowej posterunek Kotuń, oraz straży ogniowej miasta Siedlec, która ze specjalnem oddaniem ujęła akcję w ręce, kiedy środki nasze były na wyczerpaniu.

*R. Jaceniuk.*

Kotuń, dnia 16.XI.35 r.

### W imię najświętszych uczuć

Niejednokrotnie na łamach pism, między innemi i Życia Podlasia, zabierano głos w sprawie organizowania uroczystych obchodów, związanych z najistotniejszemi przeżyciami całego narodu. Debatowano nad trudnościami, rodzącemi się przy wyborze form, w jakie należałoby ująć tak bogatą treść, jak uczucia zbiorowe społeczeństwa dla uczczenia faktów dziejowych lub wybitnych jednostek. Forma właśnie okazywała się za uboga, wymagająca ustawicznej pieczy, aby nie sprofanować świętości narodowych.

W praktyce zetknięto się niejednokrotnie z szablonowością, albo jeszcze gorzej — ignorancją przy organizowaniu tych wielkich dni i można było nawet usłyszeć na bardzo uroczystej akademji odtwarzane przez „wschodzące gwiazdy" najmodniejsze szlagiery dancingowe w rodzaju: „I od tej chwili będziemy żyli"... To też z biegiem lat pieczę nad obchodami powierzono specjalnym komitetom, w których skład wchodzili ludzie niezaprzeczenie dobrej woli, obdarzeni zmysłem krytycznym, stojący na odpowiednim poziomie inteligencji i wykształcenia.

A jeśli nawet przy takim doborze organizatorów wkradły się jakieś uchybienia, mieliśmy poczucie szczęśliwej rzeczywistości, a radość, wypływająca z tego poczucia, pokrywała istniejące braki.

Teraz nie czas cieszyć się chwilą. Teraz tylko nasze dzieci mogą w daną uroczystość wnieść niczem niezmącony pierwiastek radości.

Do skarbca przeżyć całego narodu bowiem przybyło jedno z najgłębszych, które nawet w dniu, poświęconym odzyskaniu niepodległego bytu państwowego — nie pozwala na głośną radość — nie pozwala o sobie zapomnieć... Trzeba być złym obserwatorem, żeby nie zauważyć i nie rozumieć wyrazu twarzy publiczności, zroszonych łzami ludzi, zebranych po raz pierwszy od dnia żałoby w tej świątyni. Nie o radosnej rocznicy ci ludzie myśleli, lecz wracali wspomnieniem do tej trumny, która na zawsze zabrała im najcenniejszego Orędownika i Szermierza sprawy polskiej.

To też nie wolno ich w takich momentach karmić tanimi efektami domorosłych artystów, zgoła nie wysilających się w uświetnieniu odpowiednich punktów programu uroczystości.

Wszelkie uchybienia, niedokładności, widoczne w dniu, poświęconym naszej politycznej wolności i jej Twórcy, ranią nasze najświętsze uczucia. A już nieopisaną odrazę budzi popis okolicznościowego mówcy, który z całą pewnością siebie i brawurą, wygłasza bez żadnego przygotowania frazesy, przypominające jakiś żargon, grzesząc przeciw wszelkim regułom budowy zdania polskiego w rodzaju: „nasze kroki (tylko!) powinny iść Józefu Piłsudskiemu do krypty" a strata Wodza jest dla nas — „przykrością" — Na tego rodzaju zlekceważenie świeta narodowego,

(Dokończenie na 4-ej str.)

*Szczepan Ciekot.*

## ...rażenia z wycieczki rolniczej do Danji

(Dalszy ciąg).

Utrzymanie jednego starca w zakładzie kosztuje około 5 zł. dziennie (4,50 kor.). Każdy starszy otrzymuje pozatygodniowo 1,50 koron, z których nie ... uje się nikomu wyliczać.

Zakład należy do miasta Kopenhagi ... utrzymywany częściowo przez Państwo płaci ... a miasto ... ... ich kosztów. Podobne zakłady są ... w Danji w gminach miejskich i wiejskich, prowadzone przez związki międzygminne.

Choć pobieżnie, lecz nieco dłużej ... zajmę się nad tą sprawą, aby sobie ... uprzytomnić, jak Duńczycy opiekują się ... co im dali życie i wychowanie. ... to się nad tem i u nas zastanowić, ... my wszyscy też będziemy starcami, ... potrzebowali mieć ostatnie dni swe... wśród tej opieki, jaką mają w Danji.

**Drogi.**

Niejednokrotnie słyszy się narzekania z jednej strony na uciążliwość szarwarków i różnych opłat drogowych, a z drugiej strony na zły stan dróg w naszym kraju.

I w tym wypadku nie ma poprostu porównania naszych dróg z duńskiemi. Mogliśmy je dość dobrze obejrzeć podczas kilku wycieczek samochodami wgłąb kraju. Jedna z tych wycieczek była na przeszło 100 klm. My możemy dopiero marzyć, że takie drogi kiedyś wybudujemy.

We wszystkich naszych wędrówkach od wioski do wioski nie znaleźliśmy innej drogi, jak szosę. Wszystkie zaś ważniejsze trakty łączące większe miejscowości, są zbudowane z asfaltu. Nic też dziwnego, że jest tam tak świetnie rozwinięta komunikacja samochodowa i rowerami. Łatwiej jest bowiem przejechać 100 km. po gładkim i twardym asfalcie, niż 30 km. po naszej wyboistej szosie.

Wszystkie drogi podmiejskie, gdzie panuje większy ruch, mają poza jezdnią pośrodku dla wozów i samochodów, po bokach wyasfaltowane wąskie ścieżki dla rowerów. Takie same ścieżki są na ulicach miast. Wskutek tego mamy mniej wypadki najechania na tak licznych rowerzystów.

Wielkiej kultury Duńczyków dowodzi również i to, że ruchem na ulicach nie kierują policjanci lecz automaty. Na każdem skrzyżowaniu ulic wisi sobie na drutach taki automat z 3-ma kolorowemi oczyma, skierowanemi w każdą ulicę. Co kilka minut zapala się czerwone oczy — wszystko staje z jednej strony, a przejeżdża zato z bocznych ulic. Potem zapalają się światła żółte, oznaczające przygotowanie, wreszcie światła zielone — jazda wolna. Stale się to powtarza, a nikt nie śmie złamać tego porządku.

Nie wiem, co tam w Danji robi policja i ile jej jest, bo przez cały czas pobytu widziałem tylko 3-ch mundurowych policjantów, z których jeden kręcił się koło naszego „Pulaskiego". Na wsi zaś policji nie widzieliśmy nigdzie. Widać niema ona tam nic do roboty.

Wspomnę jeszcze o rowerach. Gdy zapytaliśmy przewodnika, czy są rejestrowane i mają numerki, odpowiedział, że trzebaby także rejestrować buty i laski. Bo jak buty i laski, tak i rowery są przedmiotem codziennego użytku.

A teraz chciałbym opowiedzieć o tem, po co pojechaliśmy do Danji. A więc o wszystkiem, co jest związane z rolnictwem i co można u nas zaprowadzić, aby poprawić nasze bytowanie.

Kolejno opowiem wszystkie swoje spostrzeżenia i wrażenia od dnia lądowania.

11-go maja o godz. 9-ej punktualnie okręt nasz został zakotwiczony w porcie kopenhaskim. Na brzegu czekały już na nas autokary, które zabrały nas celem obejrzenia powierzchownie miasta. Po obiadu zwiedzaliśmy różne dzielnice, pomniki, budowle, muzea oraz parki i ogródki robotnicze.

Na obiad wróciliśmy na „Pulaskiego", jak mówiliśmy do Polski. Temi samemi autokarami po obiedzie wyjechaliśmy do Lingby, na wieś duńską. (Muszę tu wspomnieć, że za przewodnika służyła nam p. Gulińska, attaché poselstwa polskiego w Kopenhadze. Zna ona dobrze język i stosunki miejscowe i wiedziała, gdzie nas poprowadzić, abyśmy jak najwięcej skorzystali. Gdzieśmy tylko we ... zajechali, ... ... ... znajomą. Nadmienię ... p. Gulińska jest siostrą naszego Starosty).

D. c. n.

a przedewszystkiem nazwiska, którem nie wolno szafować publicznie w nieudolnych improwizacjach — zwrócił uwagę nietylko inteligent. Ten tłum, dojrzały duchowo pod wpływem głęboko przeżywanej żałoby — wymaga najwyższego pietyzmu dla Niezapomnianego Imienia i swoich Wielkich Dni. Dorósł on już do uzewnętrznienia swych najgłębszych uczuć bez pomocy „głośnobrzmiących cymbalów".

Pragnie jedynie w ciszy i skupieniu, bez blagi i pozy, z najgłębszym pietyzmem w dniach wielkich pamiątek obcować z Duchem Tego, który odszedł — aby słyszeć odzyle w pamięci Jego wskazania, aby z dni takich czerpać siłę do zachowania w całości spuścizny, jaką nam przekazał Nieodżałowany Wódz.

*Jeden z wielu.*

## Trzydniowe obrady rolnicze woj. Lubelskiego

W dn. 16—18 listopada b. r. odbył się w Lublinie szereg zjazdów rolniczych, organizowanych przez Lubelską Izbę Rolniczą i Woj. Tow. Org. i Kół. Rol. w mianowicie: 1) Walny Zjazd Wojewódzkiej Organizacji Kół Gospodyń Wiejskich, 2) Rada Wojewódzkiego Towarzystwa Organizacyj i Kółek Rolniczych, 3) Zjazd Gospodarzy-Rolniczy, 4) Zjazd Kierowników i instruktorów Okręgowych Towarzystw Rolniczych, 5) Zjazd instruktorek Kół Gospodyń Wiejskich.

Przedmiotem obrad tych Zjazdów były sprawy organizacyjne w nawiązaniu do aktualnych zagadnień życia wiejskiego na terenie woj lubelskiego.

## Z Walnego Zjazdu Wojewódzkiej Organizacji Kół Gospodyń Wiejskich w Lublinie

Dn. 16 listopada b. r. odbył się w Lublinie Walny Zjazd Wojewódzkiej Organizacji Kół Gospodyń Wiejskich.

W obradach Zjazdu brały udział liczne delegatki terenowych ogniw organizacji kobiet ze wszystkich powiatów woj. lubelskiego, oraz delegaci władz wojewódzkich i szereg gości. Obradom przewodniczyła p. Rozalja Zarembina, z pow. garwolińskiego — przewodnicząca Woj. Org. Kół Gospodyń Wiejskich.

Porządek obrad Zjazdu obejmował sprawozdanie z działalności organizacji wojewódzkiej i poszczególnych ogniw powiatowych, program pracy na przyszłość i wybory uzupełniające do Rady i Komisji Rewizyjnej. Ponadto na Zjeździe został wygłoszony referat przez p. Sochacką z Warszawy na temat: „Spółdzielcze organizowanie zbytu i spożycia".

Ze sprawozdań i planu pracy można było stwierdzić, iż Koła Gospodyń Wiejskich, skupiając przeszło 6500 członkiń w 344 kołach, przejawiają ożywioną działalność w kierunku oświatowo-społecznym i fachowo-rolniczym — w zakresie najbardziej istotnych potrzeb gospodarstwa domowego, jak podniesienie zdrowotności domu i jego otoczenia oraz w pracach zbiorowych na terenie własnych organizacyj. Podkreślić należy, że organizacja kobieca, robiąc znaczne postępy i to w dość szybkiem tempie przyczynia się w dużym stopniu do podniesienia kulturalnego i fachowego wsi.

W toku obrad Zjazd uchwalił szereg postulatów i wniosków odnośnie szkolnictwa wiejskiego, aby uczące się młodzież wiejska mogła korzystać ze szkół wyższego typu przez stworzenie odpowiednich ku temu warunków, a również odnośnie przyznania cukru po cenach ulgowych na dożywianie dzieci i przeprowadzenia kursów organizacyjno-spółdzielczych we wszystkich powiatach woj. lubelskiego.

Czytajcie i rozpowszechniajcie

„Życie Podlasia"!

## OBWIESZCZENIE

Zarząd Przymusowy Siedleckiego Towarzystwa Kredytowego Miejskiego zawiadamia w myśl § 83 Ustawy tegoż Towarzystwa, że niżej wymienione nieruchomości miejskie zostały wystawione na sprzedaż przez licytację, które odbędą się zgodnie z § 89 Ustawy Towarzystwa w kancelarjach hipotecznych właściwych sprzedawanym nieruchomościom w trybie Ustawy Towarzystwa przepisanym, na warunkach ujawnionych we właściwych księgach hipotecznych.

Objaśnienia i warunki licytacyjne złożone są do właściwych ksiąg hipotecznych i mogą być przeglądane w Wydziałach Hipotecznych oraz w biurze Towarzystwa Kredytowego Miejskiego w Siedlcach.

Wadjum licytacyjne powinno być złożone w gotówce, lub w Listach Zastawnych Towarzystwa Kredytowego miasta Siedlec według kursu.

| Miasto i Nr hip. nieruchomości | Wadjum | Licytacja rozpocznie się od sumy zł. | Nazwisko i imię Notarjusza | Termin licytacji o godz. 12-ej |
|---|---|---|---|---|
| **Siedlce** | | | | 1936 r. |
| 18 | 400.— | 4,081.50 | Wł. Szumański | 27 stycznia |
| 98 | 600.— | 2,566.50 | „ „ | 27 stycznia |
| 187/8 | 1,000.— | 11,041.50 | „ „ | 27 stycznia |
| 278 | 400.— | 2,532.— | „ „ | 28 stycznia |
| 445 | 700.— | 8,419.50 | „ „ | 28 stycznia |
| 461 | 400.— | 2,863.50 | „ „ | 28 stycznia |
| 481 | 1,000.— | 6,604.50 | „ „ | 28 stycznia |
| 488 | 1,200.— | 8,080.50 | Jan Siokało | 29 stycznia |
| 494 | 500.— | 3,622.50 | „ „ | 29 stycznia |
| 533 | 1,000.— | 16,395.— | „ „ | 29 stycznia |
| 544 | 1,000.— | 6,925.50 | „ „ | 30 stycznia |
| 555 | 500.— | 5,370.— | „ „ | 30 stycznia |
| 557 | 500.— | 6,160.50 | „ „ | 30 stycznia |
| 567 | 400.— | 3,291.— | „ „ | 30 stycznia |
| 579 | 400.— | 2,499.— | K. Chyliński | 31 stycznia |
| 603 | 400.— | 3,163.50 | „ „ | 31 stycznia |
| 700 | 1,000.— | 14,850.— | „ „ | 31 stycznia |
| 706 | 2,400.— | 20,550.— | „ „ | 3 lutego |
| 707 | 400.— | 5,850.— | „ „ | 3 lutego |
| 710 | 2,000.— | 42,450.— | „ „ | 3 lutego |
| 752 | 3,200.— | 27,600.— | „ „ | 3 lutego |
| **Brześć n/B.** | | | | |
| 283 | 1,000.— | 11,250.— | Cz. Bojarowski | 27 stycznia |
| 755 | 4,500.— | 88,350.— | „ „ | 27 stycznia |
| 855 | 5,000.— | 32,400.— | „ „ | 27 stycznia |
| 1144 | 1,800.— | 35,550.— | „ „ | 28 stycznia |
| 1552 | 4,300.— | 27,000.— | „ „ | 28 stycznia |
| 1644 | 3,000.— | 28,050.— | „ „ | 28 stycznia |
| 1819 | 5,800.— | 36,600.— | Wł. Dworakowski | 29 stycznia |
| 2040 | 800.— | 12,900.— | „ „ | 29 stycznia |
| 2639 | 11,000.— | 126,150.— | „ „ | 29 stycznia |
| 2721 | 21,000.— | 83,550.— | „ „ | 30 stycznia |
| 4438 | 5,000.— | 34,800.— | „ „ | 30 stycznia |
| **Piała-Podlaska** | | | | |
| 13 | 3,200.— | 73,500.— | St. Możdziński | 31 stycznia |
| 108-a | 500.— | 2,302.50 | „ „ | 31 stycznia |
| **Włodawa** | | | | |
| 8 | 1,100.— | 5,100.— | St. Rudziński | 3 lutego |
| 98 | 400.— | 729.— | „ „ | 3 lutego |
| 101 | 500.— | 2,781.— | „ „ | 3 lutego |
| 109 | 400.— | 1,791.— | „ „ | 3 lutego |
| **Łuków** | | | | |
| 135 | 4,000.— | 65,850.— | Leon Nowacki | 4 lutego |
| **Sokołów** | | | | |
| 24 | 500.— | 4,164.— | Adam Dzierżawski | 5 lutego |
| 115 | 500.— | 4,173.— | „ „ | 5 lutego |
| **Słonim** | | | | |
| 285 | 2,500.— | 26,400.— | M. Piotrowski | 7 lutego |
| 5072 | 3,500.— | 38,700.— | „ „ | 7 lutego |

Siedlce, 3. października 1935 r.

Zarząd Przymusowy
Siedleckiego Towarzystwa
Kredytowego Miejskiego.

Dyrekcja Restauracji przy Hotelu „Victorja"
UL. PUŁASKIEGO NR. 15
zawiadamia, że od dnia 1 listopada r. b. w każdą niedzielę wznawia produkcję
FLAKÓW DLA SMAKOSZY
Reprezentacyjny lokal m. Siedlec
Bezkonkurencyjna kuchnia
Wyborowa orkiestra Jazzowa
pod kierw. p. Henryka Elenewiga
Od godz. 8 w. „Dancing Towarzyski"

ECHO — 121 — Z
— 121 — S
— 131 — B
radjoodbiorniki wysokiej klasy w niskiej cenie.
Na poczet należności przyjmiemy obligacje Pożyczki Narodowej w/g kursu emisyjnego po 1 obligacji 50 złotowej za odbiornik
warunki normalne
na raty za got.
typ 121-Z na prąd zm. zł. 170.— zł. 153.—
typ 121-C na prąd st. zł. 195.— zł. 175.50
typ 131-B bateryjny zł. 160.— zł. 144.—
Można nabyć w Siedlcach tylko w firmie L. OSKIERKO na 10 rat, Piłsudskiego 24, tel. 83.

Dyplomowana Pracownia Kuśnierska
Ch. L. Rozen
przeprowadziła się na ul. Pułaskiego
Przyjmuje roboty w zakresie kuśnierstwa. Futra męskie, palta damskie, kurtki.
Wykonanie solidne, punktualne.
Ceny przystępne.

Krowy!
W związku z parcelacją majątku sprzedam buhaja i 15 krów młodych zarodowych, rasa nizinna, domość majątek Krzynosze k. Siedlec, skrz. poczt. 129.

Angielskiego i Francuskiego wyucza szybko i tanio cjalista z wykształceniem wersyteckiem. Siedlce, ul. Piłsudskiego m. 7 (parter).

UWAGA! Futra należy sprzedawać pierwszorzędnej pracowni wyrobów futrzanych
M. MORDS
SIEDLCE, UL. KILIŃSKIEGO NR.
Mieszkanie prywatne Kilińskiego 27.
Wykonanie pierwszorzędne i solidne, dług najnowszych modeli świetnie.
Ceny rewelacyjne.

Zakład Ginekol.-Położniczy
„Pomoc"
SIEDLCE, Sienkiewicza 38, tel.
Opłata dzienna 5 zł. na sali ogólnej, paratkach 8 i 10 zł.
Przyjmuje się także chorych od Społeczn. za małą dopłatą.

Specjalista chorób skórnych i wenerycznych
Dr. Med. Maksymiljan SCHLEICHER
Siedlce, ul. Kilińskiego Nr.
przyjmuje od 9 — 12 i 4 — 6, w sobotę i święta od 10 — 12.

Okulista Dr. Lucjan Weinberg Warszawy przyjmuje chorych na oczy w Siedlcach, ulica Kilińskiego 14 we wtorki i piątki od 11—2 po poł.

Dr. Wacław Gościcki
choroby wewnętrzne i położnicze.
Siedlce, Piłsudskiego 50, telefon

DRUKARNIA
Spółdz. Zarobk. b. Wojsk. przy Federacji P. Z. O. O.
Siedlce, ul. Piękna 34, telefon
Jedyna spółdzielcza i polska placówka spodarcza w tym rodzaju na m. Siedlce.
Wykonywa wszelkie roboty w zakres drukarstwa i introligatorstwa wchodzące.

Warunki prenumeraty: Rocznie 8 zł., półrocznie 4 zł., kwartalnie 2 zł.
Ogłoszenia: Cała strona 200 zł. Drobne — 10 gr. za wyraz w wierszu jednoszpaltowym. Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada.
Redakcja rękopisów nie zwraca.
Wydawcy: Podlaska Spółdzielnia Wydawnicza. Redaktor: Tadeusz Z
Drukarnia Spółdz. Zarobk. b. Wojsk. przy Federacji P. Z. O. O. w Siedlcach, ul. Piękna 34, tel. 30.